

KURJER WARSZAWSKI.

D. 7. Lipca. — Rok 1845.
Poniedziałek.

N^o 176.

Jutro, ŚŚ. Elżbieta Wdowa i Kiljan.

Wczoraj w Kościele XX. Piarów jako w doroczną uroczystość Śgo JÓZEFA Kalasantego, w czasie Summy Amatorów muzyczni wykonali Mszę nową Karola Kurpińskiego; Graduale J. Krogulskiego; Ofertorium »Beatus vir» J. Elsnera; a po »Ite missa est» Hymn na cześć Śgo JÓZEFA Kalasantego, wiersz X. K. J. Mętlewicz, a muzyka J. Krogulskiego. Wczoraj w czasie solennego Nabożeństwa w Kościele PANNY MARJI, licznie zebrani Pobożni napełniali tę Świątynię, niosąc korne modły do tronu Pana Zastępów. Mszę wielką celebrował W. JX. Przewłocki, a Kazanie wymowne miał W. JX. Pleszowski; w czasie zaś Nieszporów W. JX. Józef Lipiński; w czasie zaś Nieszporów W. JX. Józef Lipiński; znany z kaznodziejskiej wymowy, wzorowo przemówił do licznych Słuchaczy. W Kościele Archikatedralnym Śgo JANA, w czasie Summy było wykonane przez Artystów muzy: najnowsze dzieło J. Elsnera (in D minor), z słowami *Polskiemi*. W Kościele XX. Augustjanów Artyści i Amatorów w czasie Summy wykonali dzieła religijne Narowski, Rosyniego i Cherubiniego. W Kościele XX. Bernardynów wykonano dzieła J. Krogulskiego, Hajdena i Rosyniego.

Jutro o 8mej rano w Kaplicy Archikonfraternji Literackiej przy Kościele Metropol: Ś. JANA, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za dusze Fundatorów, Dobrodziejów i Członków tej Konfraternji.

N. PAN w skutek przedstawienia JO. Xięcia NAMIESTNIKA, Głównodowodzącego czynną armją, Najmiłośniej udzielił raczył nagrody, za gorliwość w służbie: Pochodnemu Atamanowi dońskich pułków kozaków armji, Generał-Lejt: *Kuźnicowi 1*, order Śej ANNY kl: Iej z *Cesarzą koroną*; Naczelnikowi sztabu inżynierów armji, Jen: Lejt: *Kappel*; Naczelnikowi 2ej lek: kawaler: dywizji Jen: Lejt: *Szabelskiemu*; Dowódcy 1ej bryg: teżje dywizji Jen: Maj: *Tuchaczewskiemu*; Dowódczom teżje dywizji Jen: Maj: *1 Lubawskiemu*, i *2 Drebrygad 4ej pieszej dywizji 1 Lubawskiemu*, i *2 Drebrygad 4ej pieszej dywizji 1 Lubawskiemu*; Dowódcy 1ej brygady 5ej piesz: dyw: Jen: *Jen: Ma: Selwan*; Naczelnikowi 6ej piesz: dyw: Jen: *Ma: Birnikow*; Dowódcy 1ej brygady teżje dyw: Jen: *Ma: Kartowiczow*; Dowódczom pułków: Pieszego Ołoneckiego, Pułkownik: *Goginow 1*; Szliselburgskiego strzelców Pułkown: *Danileckiemu*; Ładońskiego strzelców *Lubimow*; Archangielogorodzkiego piesz: Pułkown: *Potutowskiemu*; Dowódcy Kostromskiego pułku strzelców Pułkownikowi *Brasse* *1mu*; Niżgorodz: piesz: Pułkownikowi *Lewańskiemu*; Nizowskiego strzelców *Dzierulow*; Adjutantowi głównodowodcz: armją, Lejb-gwardji Grodzień: pułku huzarów Rotmistrzowi *Eljaszewiczow*; i Dowódcy 2ej kon: artyler: brygady i konnej lek:

art: baterji, Pułkownikowi *Komsinow*, MONARSZE za-dowolenie. Adjutantowi głównokomenderującego armją, Lejb-gwardji pułku kirysj: J. C. Mości Pułkownik *Aniczow*, order Ś. STANISŁAWA 2ej klasy. (G. Pol:).

Jutro o godz: 6tej po połud: odbędzie się Posiedzenie Centralne Warszaws: Towarzystwa Dobroczynności.

Onegdaj w obec Rodziny, oraz licznego orszaku prawdziwych Przyjaciół i dawnych Kolegów, odprowadzono na miejsce wiecznego spoczynku szanowne zwłoki ś. p. Józefa Czyżewskiego, Emeryta, b. Wice-Prezesa Komisji Centralnej Likwidacyjnej Król: Polskiego, Kawalera orderów Śej ANNY 2giej kl.; Śgo STANISŁAWA 2giej kl: z gwiazdą, ozdobionego znakiem *nieskarżelnej służby* za lat 20. Rozpacz Żony i Dzieci, żal szczerzy i powszechny reszty przytomnych, towarzyszyły temu smutnemu obrzędowi. Wyższego rzędu zdolności i zasługi obok nieposzlakowanego charakteru, zjednały ś. p. *Czyżewskiemu* chlubne oznaki zadowolenia MONARCHY, szacunek Obywateli i wdzięczność wielu, którym w ustaleniu losu pomocną podawał rękę. Po uzyskaniu emerytury, zawsze cierpiący na zdrowiu starawszy się na usługach publicznych, nie przestał być wzorem w wypełnianiu obowiązków ludzkości. Ze zgonem Jego, Żona straciła ukochanego Męża, Dzieci najlepszego Ojca, Przyjaciele wiernego i niezmiernie życzliwego Przyjaciela, nieszczęśliwi chętnie tyle razy udzielane rady i wsparcie; lecz ogół stracił w nim więcej, bo prawego i użytecznego Członka społeczeństwa, stracił poczciwego Człowieka. Pokój Jego cnotliwej duszy.

W dniu 5 b. m. o godz: 8mej wieczorem, po długiej a dotkliwej słabości, przeniosła się do wieczności w kwiecie wieku, bo zaledwie 25 lat, *Anna Emilia z Hochów Lampe*. Stroskany Mąż wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znaomych, na exportację zwłok z Kaplicy Ewangelickiej przy ulicy Mylnej, na smętarz Ewangelicko-Augsburski, dziś o go: 6tej wieczorem.

Po otwarciu skarbonki, będącej przy wejściu do Instytutu Dobroczynności, znaleziono zł. 155 gr. 16, a mianowicie: jeden bilet bankowy na zł. 100 i dwa bilety po zł. 20; reszta w monecie zdawkowej; ofiary te na wsparcie *nieszczęśliwych* bezimiennie przeznaczone, Towarzystwo Dobroczyn: przyjmując z wdzięcznością, składa za nie Szano: dawcom, najszczerze podziękowanie.

Główna Kassa Oszczędności. W tygodniu upły-nionym do d. 24 Czer: (6 Lipca) r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 31, na które, tudzież na dawniejsze w 276 wnioskach złożono Rsr: 2,065 k. 95 (zł. 13, 773).

Na żądanie 27 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bież: Rsr: 2 kop: 18), Rsr: 752 kop. 97 (zł. 5,019 gr. 24), i umorzono książeczek oszczędności 7; przeto Uczestników 3,210, posiada kapitał Rsr: 81,037 (złoty 540,246 gr. 20).

Wczoraj dwie główne miała zabawy Warszawa, które znaleźć przyjemność spełniły nadziei: Pełna kunsztów i ślicznych przedmiotów *Wystawa* i łube, hoże, miłe *Żelazne Koleje*. Jakoż te miejsca przez cały dzień były natłoczone odwiedzającymi. Pogoda sprzyjała.

Nakładem i drukiem S. *Orgelbranda* Księgarza i Typografa przy ulicy Miodowej, wyszedł 21szy zeszyt dzieła p. t: *Starożytna Polska*, pod względem historycznym, i geograficznym i statystycznym; opisana przez Micha: *Balińskiego* i Tym: *Lipińskiego*, z wyobrażeniami herbów głównych Miast i Województw; poszyt ten zawiera opis następujących miejsc: Województwo Podlaskie (z 2ma herbami): Ziemia Drohicza, Drohiczyn, Mordy, Mokońboda, Sokołów, Węgrów, Miedzna, Sterdynja, Kossów, Wysokie Mazowieckie, Rudka, Ciechanowiec, Grodzisk, Siemiatycze. Ziemia Mielnicka: Mielnik, Niemirów, Sarnaki, Konstantynów, Łosice, Międzyrzec Podlaski, Rososz, Horodyszce. Ziemia Bielska: Bielsk, Narew, Orla, Kleszczęle, Boćki, Brańsk, Suraż, Białystok, Choroszów, Tykocin, Knyszyn, Jasionówka, Goniadz, Rajgród, Augustów. Województwo Braclawskie (z herbem): Braclaw, Ładżyn, Tulczyn, Komargród, Batog, Busza, Jampol, Jahorlik, Jozefgród, Konięcpol, Sawran, Czczelnik. Prenumerata na całe dzieło wynosi w Warszawie zł. 60; na Pocztamtach i Stacjach poczt: zł. 65.

Wystawa. Na Wystawie tegorocznej są sukna z Fabryki PP. *Gotlieba Fiedler* z Opatówka, Br: *Rephan* z Kalisza, W. T. *Zacherta* z Zgierza, oraz korty Br: *Moes* i *Molz* i *Frohn* z Zgierza. P. *Fiedler* dał piękne sukna czarne, granatowe, błękitne i czerwone; PP. *Rephan* są sukna czarne, żółte i błękitne; P. *Zacherta* sukna błękitne, piaskowe (śliczny postaw już zakupiony), czarne, wreszcie sukna nieprzemakające. Korty P. Br: *Moes* są gustowne, pięknego wątku i deseni; a sztuka kortu koloru piaskowego PP. *Molz* i *Frohn* już sprzedana, należy do liczby najpiękniejszych. Z wyrobów wełnianych są tu jeszcze tybety, pochodzące z Fabryki P. *Henryka Bartels* w Skierniewicach. Fabrykacja sukna i kortów w kraju tujszym, stoi na wysokim szczeblu doskonałości, i zagranicznym Fabrykantom nie ustępuje bynajmniej. — Od ostatniej Wystawy w Warszawie, przybył nowy zakład przemyślowy, iest nim, *Malarnia na porcelanie* P. G. *Hopfner*. P. *Hopfner* sprowadza materjał surowy, a na nim wykonywa gustowne podług własnych myśli, albo obstalunku malowania. W posiadaniu iednej ze znakomitych osób tujszych, znajduje się cały serwis porcelanowy herbo-

wy, malowany w tym nowym zakładzie Warszawskim. Na wystawie zaś okazywane są z tejże Malarni: filiżanka z Kościołem Sgo *ALEXANDRA*, ceny złp. 40; puszka z Herbem *JO. Xięcia WARSZAWSKIEGO*; zapalaczka do ognia z malowaniem Katedry *Stej TROJCY*, ceny złp. 66 gr. 20; waza, na której wyobrażone iest *Obserwatorium Warszawskie*, ceny złp. 80; serwisy do śniadania, wazony do kwiatów, główki do lalek, gałki do lasek, bransoletki do serwet, flakonik z *Placem Saskim*, ceny zł. 10 etc. — Środek salonu zajmuje grupa *Amazonki* na komiu ($\frac{1}{3}$ wielkości naturalnej), walczące z lwem. Odlew ten podług oryginału z zagranicy, wykonany został z cynku i brązowany starannie. — Na dwóch stołach w salonie, mieszczą się różne probki sygar, *Regalia*, *Amarylos*, etc., oraz tytoniów, z Fabryki głównej w Sielcach, który to wzorowy w swoim rodzaju zakład, zatrudnia licznych robotników, i dostarcza na konsumację kraju tutejszego wszelkiego rodzaju wyroby tabacznne. — Znacomity zakład wyrobów chemicznych PP. *Hirschmana* i *Kiiewskiego*, złożył na Wystawę, kwasy chemiczne, etery, farby, sole metalowe, ślicznie krystalizowane w ulepszonych gatunkach. — P. *Winc: Gottlieb*, o którego popiersiu N. *PANA z obrotu*, wspomnieliśmy przy opisie sali głównej, dał na Wystawę świece obrotowe w różnych kolorach, a mianowicie, białym, różowym, zielonym i błękitnym. Takież świece kościelna (pascha) bardzo piękną i białą. — Znany zakład tujszy Fabryki świece woskowych i stearynowych P. *Kar: Scholtze*, złożył probki mydła *Eleinowego*, i świece stearynowe prawdziwie śnieżnej białości, najdoskonalszym wyrobom tego rodzaju czoło stawić mogące. — Dla Gospodyń naszych interesującymi są dwa przedmioty: krochmaliki i ciastka włoskie do rosółu. Krochmaliki błękitne w cenach 12, 6, 4, 3 i 2 zł. za funt, oraz różowe, zielone i żółte, niemniej ekstrakt z indygo, są wyrobkami P. *Adama Wesłowskiego*. — PP. *Jenny* i *Sp: zaś*, Właściciele Fabryki patentowanej ciastek włoskich i makaronów, zaprodukowali, liczny wybor ciastek różnego rodzaju iednokrotnie o wybornych fortepjanach wyrabianych w Kaliszu. Na Wystawie dzisiejszej iest także instrument pięknej budowy, z klawiszami z perłowej macicy, wypracowany przez P. *Józ: Liendemanna*. Drugi fortepjan umieszczony w tej sali, i zalecający się także doskonałością wyrobu, ceny złp. 6,000, iest dziełem P. *Józefa Budynowicza*.

W zeszłym miesiącu w różnych miejscach kraju tujszego, były burze, a szczególnie dokuczały w okolicach *Sieradza*. Dnia 15go z.m. w Niedzielę pod *Żarkami* we wsi *Jangrodzie* była tak gwałtowna burza i ulewa, że było pasące się w polu i czworo dzieci kto

re go pilnowały, to jest: chłopca lat 16, dziewczynkę lat 11 i dwie po lat 9 mające, woda uniósłszy daleko, zatopiła.

Do Kassy Oszczędności Płockiej, w d. 29 Czerwca r. b., 48 Uczestników, wniosło Rsr: 79 k. 50 czyli złp. 530; zaś w d. 27 t. m., Uczestników 2ch, odebrało Rsr: 6 k. 76 czyli zł. 45 gr. 2; a cały kapitał przez 371 Uczestników posiadany, wynosi Rsr: 3,917 kop. 66¹/₂, czyli zł. 26,117 gr. 23.

W tych dniach okazywany był w *Grodzisku* wizerunek *Gulliwera* z liliputami, iak poświadcza afisz przywieziony nam z tego przyjemnego miejsca. Jak *Grodzisk* *Grodziskiem*, nie miał on zapewne jeszcze takiego widowiska i afiszów na welinie, donoszących o takowem.

W dniu 3cim z. m. 13to-letni chłopiec nazywający się *Kura*, przy spuszczeniu na ziemię drzewa służącego do umocowania liny w czasie okazywania sztuk gimnastycznych przez sztukmistrza *Eisfelda* w *Częstochowie*, uderzony został temże drzewem tak mocno, iż natychmiast żyć przestał.

Anglja. — Królestwo *Belgiccy* 26go z. m. wylądowali w *Woolwichu*, zkąd niebawem udali się do pałacu *Bukingham*. — Król *Holenderski* spodziewany jest w *Londynie*. — W *Irlandji* znowu często zdarzają się morderstwa. — 25go z. m. pierwszy raz odesłano pocztę do *Chin* drogą lądową. Z *Londynu* do *Hong Kong* droga trwać będzie 48 dni. — Brzegi w bliskości *Portsmutu* na długość 3ch mil ang; mają być uzbrojone baterjami i ciężkimi armatami. — W kilku miejscach pożary ogromne zrzędziły szkody. — Prokurator iener: *P. Wilhelm Follet* choruje niebezpiecznie. — *P. Somes* bogaty Członek Parlamentu z *Dartmouth*, 24go z. m. nagle rozstał się z tym światem. — Pożar wybuchł w *Kwebeku* 28go Maia, pochłonął 1500 do 2000 domów to jest 3cią częścią miasta. Gwałtowny wicher podżęgał rozhukany żywioł, tak, iż wszelki ratunek był niepodobnym. 12,000 osób zostało pozbawionych schronienia; 4ry kościoły zamienione są w perzynę; najopłakawszy atoli widok przedstawiał gorejący szpital, chorzy znaleźli śmierć w płomieniach; 100 ludzi zginęło; szkody są szacowane na 2 do 3ch milionów dukatów. Otworzono zaraz składkę; Gubernator ieneralny ofiarował 4,000 dukatów, Towarzystwo dobroczynne 1,000 dukatów, Biskup Katolicki tyleż i t. d. — Jenerał-Port: *Żakson* dotychczasowy dowódzca wojsk w *Kanadzie*, 9go z. m. umarł na apopleksję w *Montrealu*. — *Texjanie* teraz sami przeciwnemi są wcieleniu *Texas* do Stanów Zjedn. — Jak pieniądze są obfite w *Anglji*, dowodem najlepszym, że Bank angielski posiada dziś w kassie swojej w monecie brzęczącej 17 milionów funt: szterlk; to jest 714,000,000 złp.

Francja. — Gazeta francuz: zapewnia, że *Don Karol* i iego *M.żonka* uzyskali paszporta do wód *Grenui*. — Głoszą, że Król *Neapolitański* na wiadomość o abdykacji *Don Karola*, zaniechał planu połączyć *Hrabiego Trapani* z *Królową Izabellą*. — Kazano nie wpuszczać więcej do *Francji* ubogich *Hiszpanów* bez paszportów, nie będących wychodźcami politycznemi. — *P. Montigny* (*Matyni*) Urzędnik poselstwa francuz: w *Chinach*, 25go z. m. przybył do *Hawru*. — *Korweta Sekwana* w tych dniach odplynęła z posiłkami 200 ludzi do *Olahaiti*. — *Xię Palmella* Poseł *Portugalski* przy dworze *RZYMSKIM*, 22go z. m. przybył do *Marsylji*, zkąd udał się na miejsce swojego urzędowania.

Hiszpanja. — 17go z. m. zawinęła do *Barcelony* korweta *Manzanares*, będąca pod dowództwem drugiego *Syna Infanta Don Franciszka*. — *P. Donoso Korte*z Sekretarz gabinetowy *Królowej*, wyjechał z misją do *Paryża*. — Jeszcze dotąd nie ma żadnej pewności, kto zaślubi *Królowę Donnę Izabellę*. — *Burze* zrzędziły okropne szkody w kilku prowincjach, a w *Biskai* pioruny spaliły wiele domów i zabiły kilku ludzi. — Rząd *madrycki* prosił rząd *portugalski*, aby mu przysłał do przeglądu układy, które niedawno toczyły się między *Portugalją* a *dworem Papiezkim*; część tych papierów już nadeszła.

Niemcy. — W *Rheinhausen* w tych dniach piorun uderzył w statek szypca *Flinkenberger*, a mianowicie w maszt; z tą przelacją do kajuty między 6ciu ludzi usadowionych na ławkach na przeciw siebie, zład do pieca a z pieca przez komin w górę. Tylko jeden człowiek otrzymał kontuzję w nogę, z resztą nikt nie poniósł szwanku.

Turecja. — Rokoszenie w górach *Jakowy* 25go Maia odysłał zwycięstwo nad *Ibrahimem Beiem*, który z garstką wojska ruszył przeciw niemu w góry. — *Chosrew Basza* oznajmił *greckiemu Wice-Konsulowi* w *Janikie*, oraz *Urzędnikom konsularnym greckim* w miastach *Preweša* i *Arts*, że nie są uznani przez *Portę*. — Okropne bezprawia znowu są popełniane w *Libanie*; *Turcy* napadają na kościoły *Chrześcijańskie*, zabijają *Kapłanów*, a po wsiach rabują *włościan*, znieważają *niewiasty*, odcinają *główki dzieciętkom*, etc.

Włochy. — Duży otwór *Wezuwjusz* zapełniony jest kompletnie i zamieniony w równinę, z której nowy szczyt rośnie; 14go i 15 z. m. buchały z niego *płomienie* i *lawa* zaczęła lać się ale nieobficie. — *U wód w Ischji* bawi teraz wnuk *Getego*.

Rozmaitości. — *Klacz arabska* należąca do *Margrabiego Ramecroix* (*Ramkrua*), zdechła w tych dniach, przeżywszy lat 63 (nadzwyczajnie). — *Inwalid Neapolitański* został w tych dniach ukarany za przestępstwo

osobliwe. Niedawno znajdował się w Kościele na Na-
bożeństwie, wtem poczuł cudzą rękę wsuwającą się do
jego kieszeni. Nie zmieniając postawy, stary wojak przy-
trzymuje rękę złodzieja z taką siłą, że 2mu ledwie koście
nie trzasnęły. »Oszczędzaj mnie kochany Panie, błaga
złodziej, już 2gi raz tego nie uczynię.« »Cóżś znalazł
w mojej kieszeni?« pomruknął Inwalid. »Nic, ani tycyki.«
»To włoż co w nią, bo ci rękę złamię.« »Ale nie mam
ani szeląga.« »Włoż co, albo ci rękę złamię.« Eotr
widząc że to nie żarty, chcąc nie chcąc włożył w kie-
szeń wojaka kilka monet, perspektywę, chustkę fula-
rową i t. d., a odzyskawszy drogo okupioną wolność,
oddalił się zgniecioną ręką. Dwóch Aientów poli-
cji widzieli iednak tę scenę i przyaresztowali tak zło-
dzieja, iako też executora. Inwalida skazano na 3-dniowy
areszt, złodzieja zaś na 2-letnie więzienie. — Król *Duński*
posiadający szacowny zbiór konchylji, otrzymał w tych
dniach z ocenę połudn: muszlę kosztującą 100 talarów. —
Skład opery włoskiej w *Londynie* w terażniejszej por-
rze letniej jest następujący: *Lablasz, Moriani i Ma-
rio, Śpiewaczki Grizi, Brambilla i Borio*. Opery wy-
stawiane są: *Don Zuan, Cyrulik, Lanatycka, Lu-
krecja, Don Paskwale i Linda*. W Paryżu w Wiel-
kiej operze francuz: występuje ciągle Śpiewak *Cardo-
ni*; przedstawiane zaś są opery: ieszcze *Robert djabet,
Marja Sztuart i Otello*. W teatrze pierwszym francuz:
dano dawniejsze arcydzieła, iako to: *Świętoszka i We-
sele Figara*; w operze komicznej *Dyamenty korony*, i
operetkę pod tyt: *Głos*, która ma powodzenie. W tea-
trze Rozmaitości wodwil: *Opiekunka Iudyków*. W Pa-
le Roial: *Polowanie na ojców*, i t. d.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Beniślawski Urban Oby: z Dyneburga; Bauman Jan Oby: z Dis-
seldorfu; Franke Jul. Kup: z Bremy; Grotten Zeneida Przeloz:
Instyt: z Puław; Grantzow Dorota Oby: z Sztetyna; Kuprjanow
Jene: Lejt: z Rygi; Mkenheim Otto Urzęd: Pruski z Rysni;
Ożarowski Kons: Hr: z Gub: Grodzieńskiej; Stier Jan Aptekarz
z Berlina. (G.P.)

DONIESIENIA.

LOKAL teraz odnawiający się, a złożony z 2ch Pokoi, Al-
kierzyku i Komórki, z oddzielną połową Góry, w domu Nro
305, na rogu ulic Piekarskiej i Ślepej, frontem do placu na
Podwał i ulicy Kapitulnej położonym, na 2m piątrze, z po-
wodu wyjazdu, za mierną cenę od kwartału zaczynającego
się, jest do wynajęcia. Wiadomość na miejscu od godziny 8
rano, i o 4ej po południu.

BANK POLSKI.

Podaje do publicznej wiadomości, że dobra **ROGIENICE**,
położone w Powiecie Plockim Gubernji Plockiej, sprzedane
będą przez publiczną licytację w terminie 18/30 Lipca r. b.
o godzinie 10ej z rana, w Sali posiedzeń Banku Polskiego.
Szacunek ogólny ustanawia się na Rsr. 5,194 k. 90 czyli zł.
34,632 gr. 20. Każdy chce kupna mający, obowiązany jest
złożyć przed rozpoczęciem licytacji na wadium Rsr. 600
czyli zł. 4000 gotowizną lub w Listach Zastawn: z właści-
wami kuponami. Utrzymujący się przy kupnie Dobr, bę-

dzie miał pozostawioną do spłaty na gruncie summe Rsr.
2600 czyli zł. 17,333 gr. 10 do spłaty procentem amortyza-
cyjnym 3% obok z yczajnego 5%. Od reszty zaś szacun-
ku, to jest od summy Rsr. 2594 k. 90 licytacja zaczynać się
będzie, i summe tę, tudzież to wszystko, co w terminie li-
cytacji wyżej nad tę summe postąpieniem będzie, nabycwa
zapłaci do Kassy Banku w gotowiznie najdalej w ciągu dni
20 od daty zawiadomienia go o zatwierdzeniu kontraktu.
Dalsze warunki, chęć kupna mający, przejrzeć może codzien-
nie w Biurze Naczelnika Kancelarji Banku Polskiego od go-
dziny 10 z rana do 2 z południa. Można się także przeko-
nać o stanie Dóbr na gruncie.

Prezes, Radca Tajny, **J. Tymowski.**
Naczelnik Kancelarji, **Zubkowski.**

Do jednego z Obronów Sądowych, potrzebny jest **DE-
PENDENT**, porządnie i ortograficznie piszący, i dobrej kon-
duty. Wiadomość pod Nr 10 przy ulicy Zapiecek, na 2m
piątrze od frontu.

Niżej podpisany **INTROLIGATOR**, zamieszkały stale w mie-
ście Guberni: Radomiu, a wydoskoniony w swej sztuce w
Warszawie, mam honor zawiadomić JWW. i WW. Panów i
Obywateli miasta Gub: Radomia i jego okolic, iż przyniosę
moją pracownię od dnia 6 Lipca pod Nr 144 przy ulicy Lu-
belskiej; w której przyjmuję obstalunki na wszelkie roboty
Introligatorskie, zaręczając za spieszne i czyste wykonanie
onych, oraz po cenie umiarkowanej, polecając się łaskawym
względem.

L. Boulliett.

Z przyczyny wyjazdu z Warszawy, sprzedaje się
za umiarkowaną cenę, **KISZKA** nowa, pięknej ro-
boty, na dwie osoby; o tem zapytać się przy ulicy
Zakroczymskiej, w Koszarach Sapieżyńskich, u Struża.

Trzy **SKLEPY**, z których dwa narożne przy ulicy Sena-
torskiej i Rymarskiej, z mieszkaniami, pod Nr 471, od Sgo
Michała, do najęcia.

Dnia 8 b. m. od godz: 10 do 3 z południa, z powo-
du wyjazdu, sprzedane zostaną przez publiczną li-
cytację, w domu Dzieciątka Jezus, przy ulicy Sto-
krzyżkiej, w 1szej sieni nad Apteką na 1m piątrze,
różne **MEBLE** mahoniowe, Lustra duże w złoceniu: ramach, Fi-
ranki, Garderoba, Stołowa bielizna, cały Aparat rybołostwa,
Lampy, i różne Sprzęty gospodarskie.

Trzy **SUMMY** po zł. 30,000, są do wypożyczenia
każdego czasu, z umieszczeniem ich na pierwszej
hipotecie Domów w Warszawie przy ulicach głów-
nych. Dowiedzieć się można w Kancelarji W. Pi-
sarza Rudnickiego.

Ktoby życzył, wygodnym Pojazdem krytym, zabrać się do
M. KOWNA lub **WILNA**, pocztowemi koniami, na wspólny koszt;
niech się zgłosi do Właściciela Zaiazdu Mazowieckiego przy
ulicy Bednarskiej, i tam adres swój zostawi.

Para **KONI** karecjanych, roślých, karej maści,
stada **XX**. Jabłonowskich w Ostrogu, jest do
sprzedania, w domu Nro 1297 na Nowym świe-
cie. Wiadomość powziąć można, u Stangreta

MACTIA.
TRAKTJERNIA do wynajęcia od S. Michała r. b. pod zna-
kiem Siwego Konia, od dawnych czasów exystująca w prze-
chodnim domu, przy rogu ulicy Bednarskiej i Krak.-Przedm:
pod Nr 375.

Dziś rano ciepła stopni 15. Wczoraj w południe 23.
TEATR WIELKI Jutro, 4ty raz *Lucja z Lannormer*.
Dziś w Amfiteatrze Łazienkowskim, widowisko bezpłatne
zacznie się o godz: 7ej.